

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[**Laboratoria**](#)
[**.net**](#)
[**Innowacje**](#)
[**Nauka**](#)
[**Technologie**](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Nowe technologie](#)

Innowacyjna technologia wyświetlania obrazu w powietrzu



Leia Display to jedyny na świecie innowacyjny system, który pozwala na interakcję z wirtualnym obrazem wyświetlanym bezpośrednio w powietrzu, w wysokiej jakości i w dużych rozmiarach. Rozwiązanie zaprojektowane i wyprodukowane przez polską firmę wykorzystuje między innymi parę wodną oraz specjalne czujniki ruchu, dzięki czemu wygląda lepiej niż wiele efektów specjalnych, jakie można zobaczyć w filmach science-fiction. I w przeciwieństwie do tego, co widzieliśmy w „Gwiezdnym Wojnach”, rzeczywiście działa, znajdując zastosowanie podczas premier produktów wielkich marek, na specjalnych pokazach czy w muzeach.

- Leia Display umożliwia wyświetlanie obrazów w powietrzu. Gdybyśmy wzięli projektor i szybę to obraz z projektora zatrzymałby się na szybie. My zastępujemy szybę cienką warstwą pary wodnej, dzięki temu można przejść przez taki ekran lub wejść z nim w interakcję. Specjalne czujniki wychwytyją nasze ruchy w obrębie ekranu, dzięki czemu zachowuje się on jak jeden wielki ekran dotykowy - mówi agencji informacyjnej Newseria Innowacje Marcin Panek z firmy Leia Display System.

Technologia wyświetlania na parze jest rozwijana i dopracowywana już od 20 lat. Jedną z osób, które odegrały kluczową rolę w jej rozwoju, jest Daniel Skutela z firmy Leia Display System. Ok. 5 lat temu polski konstruktor wpadł na pomysł, który pozwolił ulepszyć tę technologię i tym samym zdecydowanie poprawić jakość wyświetlanego obrazu.

- Wyświetlanie obrazu na dymie czy na parze wodnej nie jest niczym nowym, natomiast my usprawniliśmy aerodynamikę tego rozwiązania. Nasz patent polega na tym, że ta aerodynamika jest unikalna, dzięki czemu ekran pozostaje laminarny, nie turbulentny, co z kolei sprawia, że obraz wyświetlany na nim jest czysty, wyraźny i taki niemal holograficzny - komentuje Daniel Skutela.

Konstruktor firmy Leia Display System twierdzi, że kluczem i największą zaletą opatentowanej technologii jest usystematyzowana struktura powierzchni tworzonej przez parę wodną, na której wyświetlany jest obraz.

- Z samą parą wodną nic nie zrobiliśmy, tylko nadaliśmy jej kierunek, w którym ma się przemieszczać i zmieniliśmy sposób w jaki ma się przemieszczać. Innymi słowy, ma wędrować z punktu A do punktu B, nie napotykając na żadne przeszkody po drodze czy na żadne turbulencje - dodaje Daniel Skutela.

Technologia Leia Display została opatentowana, bowiem para przemierza odległości, jakich nie jest w stanie uzyskać żadna inna firma na całym świecie. Tym samym ekrany polskiego producenta oferują wysoką jakość wyświetlanego obrazu i może być to obraz o naprawdę dużych rozmiarach.

- W naszym wypadku, a więc modelu Lei X 300, jest to 2,5 metra wysokości ekranu - to najwyższy wynik ze wszystkich firm na świecie, które produkują tego typu rzeczy. Dzięki temu, że para nie robi

się turbulentna, tylko wędruje na duże odległości, możemy uzyskać bardzo wysoką jakość wyświetlanego obrazu - twierdzi Marcin Panek.

Ekran Leia Display znajdują zastosowanie na całym świecie. Idealnie spisują się na targach, prezentacjach, ważnych premierach czy w muzeach. Sprzedawane są od Meksyku po Koreę Południową, a także w tak egzotycznych lokalizacjach jak choćby Dubaj czy Chiny.

- Okazuje się, że najbardziej zależy na tym ludziom w muzeach lub instytucjach kultury, które swoim przekazem chcą zaciekawić potencjalnych odbiorców. Poza tym bardzo fajnie jest mieć tego typu rozwiązanie na eventach czy targach, bowiem daje to możliwość wbudowania ekranu w różne konwencje i scenografie. Ponadto technologia może być wykorzystana jako wejście na imprezę (wirtualna postać zaprosi ludzi do przejścia dalej) bądź też można wykorzystać ją jako logo obracające się w 3D - wylicza Marcin Panek.

Co ważne, twórcy Leia Display nie osiadają na laurach i już pracują nad kolejnymi unowocześnieniami dla swojego systemu. W przyszłości na rynku ma pojawić się ekran, który będzie dużo mniejszy, a tym samym będzie o wiele łatwiej dostępny i tańszy.

- W tej chwili pracujemy nad zmniejszeniem wielkości ekranu oraz zwiększeniem jego dostępności, tak aby mogła z nich korzystać każda firma, np. na targach. Próbujemy stać się uniwersalnym i ciekawym środkiem przekazu informacji - podsumowuje Marcin Panek.

Źródło: www.newseria.pl

<http://laboratoria.net/technologie/27211.html>

Informacje dnia: [Ekran dotykowy bez problematycznego indu Świat atomów i cząsteczek Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rządziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekran dotykowy bez problematycznego indu Świat atomów i cząsteczek Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rządziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekran dotykowy bez problematycznego indu Świat atomów i cząsteczek Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rządziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#)

Partnerzy